

Dziecko w kręgu kultury islamu – 2

8 lutego 2008

Temat dziecka w kręgu kultury islamu jest bardzo istotny z paru względów. Przede wszystkim w toku rozmów na temat traktowania kobiet przez islam ginie gdzieś po drodze inna społeczna grupa, której częstokroć równie trudno walczyć o swoje prawa, której głos jest również niejednokrotnie ignorowany, a potrzeby spychane na plan dalszy. Tę grupę stanowią dzieci.

PIERWSZE LATA ŻYCIA

Dzieci zwyczajowo karmi się piersią do drugiego roku życia, a wcześniejsze odstawienie od piersi musi być konsultowane z mężem.

„Matki pragnące w pełni wykarmić swoje dzieci będą je karmiły przez całe dwa lata. (...) Jeśli oboje chcą odstawić dziecko od piersi za obopólną zgodą i naradą, to nie popełnią grzechu. A jeśli zechcecie oddać do karmienia wasze dzieci, to nie będziecie mieli grzechu, jeśli dacie za to wynagrodzenie zgodnie z przyjętym zwyczajem. Bójcie się Boga! I wiedźcie, że Bóg widzi dobrze to, co wy czynicie! (2:223)”

Od najmłodszych lat wpaja się dziecku posłuszeństwo wobec rodziców, zwłaszcza ojca, a także starszego rodzeństwa. Szacunek wobec rodziców i osób starszych jest bardzo wysoko cenioną wartością wśród społeczeństwa muzułmańskiego. Obowiązkiem rodziców jest uczenie dziecka co jest dobre, a co złe, wpajanie mu wartości etycznych, podstawowej wiedzy z zakresu religii – z tego będą oni rozliczeni na Dniu Sądu Ostatecznego. Muzułmanie dumnie twierdzą, iż takie wychowanie dzieci powoduje, iż ich społeczeństwo doświadcza znacznie mniej problemów związanych z tak zwaną wykolejoną młodzieżą. Czytamy o tym np. na portalu muzułmanka.pl:

„W rodzinach i społeczeństwach w których istnieją silne doktryny islamu, jest naprawdę trudno dostrzec problemy ze zbuntowaną młodzieżą, które z kolei są tak powszechne na Zachodzie.”

Gdy dziecko ma cztery lata odbywa się specjalna uroczystość. Podczas niej udziela mu się pierwszej lekcji, recytując pierwsze słowa archanioła Gabriela skierowane do Mahometa:

„Głoś! W imię twego Pana, który stworzył! Stworzył człowieka z grudki krwi zakrzepłej! Głoś! Twój Pan jest najszlachetniejszy! Ten, który nauczył człowieka poprzez pióro; nauczył człowieka tego, czego on nie wiedział. (Koran 97:2)”

Dziecko powtarza te słowa i tak zaczyna swoją edukację.

Często w wieku od siedmiu dni do piętnastu lat chłopiec zostaje obrzezany. W Koranie nie wspomina się o obrzezaniu, jednakże zwyczaj ten bardzo mocno zakorzenił się w środowisku muzułmańskim. Ma on znaczenie oczyszczające, bywa również symbolem przejścia do społeczności dorosłych. Dzieli się na dwa etapy: chłopiec dostaje parę dni przed zabiegiem odświętne ubranie, następnie jest bohaterem wieczoru henny, kiedy często po raz ostatni przebywa w gronie kobiet. Podczas wieczoru henny odprawia się liczne rytury ochronne, gdyż wówczas także dziecko jest bardzo narażone na działanie złych mocy. Pali się sól, przebiera go w dziewczęce ubranka, by zmylić duchy, maluje trzy palce henną. Po zabiegu chłopiec otrzymuje gratulacje i liczne prezenty od bliskich, a jego obcięty i wysuszony napletek często staje się ochronnym amuletem. Obrzezanie jest radosnym świętem rodzinnym.

Warto w tym miejscu wspomnieć o obrzezaniu kobiet, które również często praktykuje się w regionach zamieszkałych przez muzułmanów (np. w Egipcie). Należy podkreślić, że zabieg ten nie jest w żaden sposób pochwiany, a tym bardziej nakazany przez islam, a stosują go nie tylko muzułmanie, ale także np.

Koptowie. Ze względu na to, iż w przypadku kobiet obrzezanie nie jest obojętne dla ich komfortu życia, zwyczaj ten został potępiony przez wiele muzułmańskich autorytetów. Np. w Kenii kampanię przeciwdziałania obrzezaniu kobiet wspiera Muzułmańska Rada Imamów Kenii, a przywódcy religijni w tym kraju przestrzegają przed nim wiernych podczas piątkowych modlitw. Jednakże zinstytucjonalizowane działania nie ograniczyły jeszcze zupełnie tej praktyki, co wynika z tradycji miejscowych, często bardzo prostych ludzi – tradycji wywodzących się niejednokrotnie jeszcze sprzed czasów islamu.

Według szariatu syn pozostaje pod prawną opieką matki do siódmego roku życia, córka do dziewiątego. Oznacza to, iż w przypadku rozwodu dzieci po osiągnięciu wymienionego wyżej wieku pozostają z ojcem, a najczęściej są dalej wychowywane przez jego matkę czy siostry. Jeśli ojciec umiera, prawo opieki przechodzi na najbliższego krewnego. Jeśli matka jest chrześcijanką i po rozwodzie opuszcza kraj męża, nie ma prawa do swoich dzieci. Oczywiście kwestie te można uregulować w sposób indywidualny w zawieranym przez parę kontrakcie małżeńskim.

Dziecko zrodzone z ojca muzułmanina jest uważane za muzułmanina od chwili narodzin – nawet jeśli jego matka jest innej wiary.

Bywa, że osoby odwiedzające kraje muzułmańskie dziwią się, jak często ludzie żywiołowo reagują na ich pociechy, uśmiechając się do nich, zabawiając na ulicy itp. Relację taką znaleźć możemy np. na portalu internetowym BabyBoom, gdzie jedna z kobiet opowiada o swoim pobycie w Dubaju:

„Po przyjeździe, a właściwie już w samolocie, bardzo zaskoczyło mnie zachowanie mężczyzn wobec dzieci. W Europie młodzi mężczyźni chyba nie wiedzą, że istnieją takie istoty. Tzn. w ogóle nie zwracają na dzieci uwagi, chyba że są wyjątkowo nieznośne. Tutaj ciągle ktoś do mojego dziecka coś mówi, uśmiecha się, macha ręką, a często chce dotknąć lub

dotyka. Zresztą nie tylko mężczyźni; kobiety również. Zanim tu przyjechałam, znajomi, którzy w kraju arabskim spędzili kilka lat ostrzegali mnie, że takie zachowania wobec dzieci mogą mieć miejsce. Nie spodziewałam się jednak tego ze strony mężczyzn!

Poparcie tezy o powszechnym, wyjątkowo ciepłym stosunku do dzieci znaleźć można również w różnych przewodnikach po krajach muzułmańskich. Np. w przewodniku po Syrii, Jordanii i Libanie wydawnictwa Pascal informuje się turystów o powszechnej na Bliskim Wschodzie ogromnej sympatii okazywanej dzieciom, które często pomagają przełamać lody i nawiązać bliższy kontakt z mieszkańcami.

Być może częściowo taki pozytywny stosunek muzułmanów do dzieci związany jest z sunną Proroka, który bardzo kochał dzieci:

Szedłem z Wysłannikiem Allaha za dnia lecz on nie mówił nic do mnie i ja też nie mówiłem do niego zanim dotarliśmy do bazaru Banu Kajnukaa. Prorok wrócił do namiotu Fatimy i rzekł: Czy mały chłopiec jest tutaj? Mieliśmy wrażenie, że matka dziecka kazała Prorokowi umyć go i ubrać. Nie za długo al-Hasan przybiegł i uściskał proroka. Wysłannik Allaha rzekł: Na Allaha. Kocham go i kocham tych, którzy go kochają. (Muslim)

Wysłannik Allaha sadzał mnie na jednym udzie, a al-Hasana na drugim, przytulał nas i mówił: O Allah! Bądź dla nich miłosierny, jak ja jestem dla nich miłosierny. (Buhari)

Przekazała Aisza: Prorok wziął dziecko na kolana... i gdy dziecko oddało mocz, on po prostu poprosił o wodę i wylał ją na miejscu moczu. Ojciec dziecka krzyknął: Co zrobiłeś, głupi chłopcze – i wyciągnął rękę, by odciągnąć syna od Proroka. Mahomet pohamował mężczyznę, przytulił chłopca i rzekł: To nie jest wielka sprawa. Moje ubranie można wyprać. Ale uważaj jak traktujesz dziecko. Co przywróci jego pewność siebie, po tym jak go publicznie potraktowałeś w taki sposób.

Prorok rzekł: Rozpaczam modlitwę z zamiarem przedłużenia jej, lecz kiedy słyszę płacz dziecka, skracam modlitwę i uspokojam je, bo wiem że płacz dziecka wznieci gniew u jego matki. (Al-Buchari)”

Czerpanie inspiracji z zachowania Proroka wobec dzieci radzi m.in. portal muzulmanka.pl :

„Prorok Muhammad (pokój i błogosławieństwa niech będą nad nim) był ojcem, ojczymem i dziadkiem, który nauczał nas poprzez swoje słowa i czyny jak należy traktować dzieci. Trzymał małe dzieci na swoich kolanach (nie odpychał ich z obrzydzeniem jeśli nasikały na niego) a także przytulał i całował je. Nigdy ich nie bił ani nie obraził ale nauczał je i instruował jak mają się zachować, za pomocą życzliwych słów, delikatnie wyrażając swoje niezadowolenia jeśli popełniły błąd ,odwracał ich głowy od złego widoku.”

Uogólniając, można stwierdzić, że dzieci wychowuje się w krajach muzułmańskich zazwyczaj z dużo większym pobłażaniem, co znajduje swój wyraz w wielu wspomnieniach ludzi, mieszkających np. w krajach arabskich. W Internecie znaleźć można dużo wypowiedzi, które o tym świadczą, np.:

Dzieci arabskie żyją własnym życiem. Nikt za nimi nie biega. Nikt ich bez przerwy nie nosi. Starsze dzieci wychowują młodsze. Widziałam jak dziecko próbowało wdrapać się koło mamy na kanapę – Matka wstała dziecko się zsunęło (w Polsce zaczęłoby już płakać) – a to polazło gdzie indziej.”

Wiele osób obserwując np. arabskie życie rodzinne odnosi wrażenie, że dziecku poświęca się znacznie mniej uwagi, a te naturalnie odpowiednio przyzwyczajają się do takiej sytuacji:

„Dzieci tutaj (w Dubaju – przyp. autorki) wydają się na pierwszy rzut oka grzeczniejsze i mniej absorbujące. Ale też od początku nie są najważniejszymi członkami rodziny. Trochę płaczą, trochę grymaszą, ale mama nie rzuca się od razu by utulić czy uspokoić dziecko. Czasem nawet można odnieść

wrażenie, że mamy są dość chłodne w podejściu do dziecka. (...) Prawdopodobnie takie podejście do dzieci przyczynia się do tego, że dzieci dość szybko są samodzielne, a przynajmniej nie wymagają nieustannego zabawiania i asysty dorosłych.”

ROZRYWKI I ZABAWY DZIECI

Niestety, w wielu miastach muzułmańskich nie istnieją takie miejsca jak place zabaw dla dzieci czy boiska, często trudno uświadczyc nawet parku, gdzie można by wyjść z dzieckiem na spacer. Przyczyn takiego stanu rzeczy jest kilka. Przede wszystkim kraje muzułmańskie to często kraje biedne, dla których huśtawki czy zjeżdżalnie dla dzieci nie są wydatkiem pierwszej potrzeby. Ze względu na gorący klimat w wielu z tych państw utrzymanie zielonego parku łączy się z koniecznością zorganizowania drogiego systemu nawodnienia roślin – nie wystarczy tylko posadzić parę drzew, parku trzeba nieustannie doglądać. I tak np. w Bejrucie jedynym większym obszarem zieleni jest park wokół Uniwersytetu Amerykańskiego, do którego można jednak wejść tylko za okazaniem odpowiedniej przepustki. W innych krajach parki są np. czynne od godziny 15:00.

Wiele miast arabskich rozrasta się w zupełnie niekontrolowany sposób, a bardzo duża gęstość zaludnienia uniemożliwia znalezienie wystarczająco dużego terenu, który można by przeznaczyć np. na boisko do piłki nożnej. Sytuacja taka ma miejsce np. w Gazie, gdzie znajdują się dwa boiska, ale oddalone od domów, które są bardzo zatłoczone i wokół nich po prostu nie ma na to miejsca.

Sytuacja ta powoduje, że w licznych krajach muzułmańskich dzieci często spędzają znaczną część czasu z kolegami, bawiąc się na ulicy. W tych biednych krajach niezmienną atrakcją dla dzieci są zagraniczni turyści, których zawsze można poprosić odpowiednio o cukierki, długopisy lub pieniądze. W wielu przewodnikach po krajach muzułmańskich podkreśla się, iż dzieciom nie powinno się jednak dawać pieniędzy, gdyż łatwy

zarobek obniża ich motywację do nauki.

Z drugiej strony są zaś bogate państwa muzułmańskie, które dbają o swoich najmłodszych obywateli. Powołując się po raz kolejny na wypowiedź z portalu BabyBoom można wyciągnąć wniosek, iż miejscem godnym pochwały jest pod tym względem Dubaj:

„Praktycznie na każdym kroku spotyka się albo place zabaw (parki, skwerki, dziedzińce wewnątrz osiedla), albo kącki zabaw (centra handlowe). Dzieci są też częstymi gośćmi restauracji, czy kawiarni. W wielu jest menu dla dzieci, wysokie krzeselka, czasem kredki i kolorowanki. Są też specjalne atrakcje dziecięce ,jak chociażby ZOO, Park wodny i tematyczny, wesołe miasteczka albo wolno stojące w parkach lub innych miejscach karuzele. Dla starszych dzieci i dorosłych stęsknionych za zimą jest kryte lodowisko! Jest też oczywiście sporo przedszkoli, czy podobnych w charakterze instytucji, które zajmą się maluchami pracującej lub aktywnej w inny sposób mamy. Oczywiście wiele atrakcji jest bardziej odpowiednich dla starszych dzieci. Ale i dla maluchów można coś znaleźć. Jeżeli nie miejsce, to już na pewno rówieśników do zabawy.”

Na to, iż rodzice muzułmanie chcą wpajać swoim dzieciom od najmłodszych lat ważne dla nich wartości islamu, zareagował przemysł zabawkarski. Na rynku znaleźć już można lalki wzorowane na popularnej Barbie, jednakże bardzo od niej różne. Fulla produkowana przez NewBoy Toys odziana jest w hidżab oraz skromne ubranka z długimi rękawami, jej sukienki zawsze sięgają kolan. Ponadto Fulla nie ma chłopaka. Istnieje również specjalna wersja lalki, Fulla gotowa na pielgrzymkę, która w komplecie ma odpowiedni, biały strój na hadżdż, dywanik modlitewny oraz muzułmański różaniec dla jej właścicielki. W Arabii Saudyjskiej w spotach reklamowych, Fulla pokazana jest np. podczas porannej modlitwy, a hasło reklamowe ostrzega małe klientki: „Kiedy wychodzisz z Fullą z domu, nie zapomnij o jej nowej, wiosennej abaji!”

PRAWA DZIECI

W okresie przedislamskim dzieci w krajach arabskich traktowane były jako własność rodziców. Islam sprzeciwił się tej koncepcji. Jak podaje portal muzułmanka.pl:

„W islamie prawa dziecka zaczynają się zanim pojawi się ono na świecie:

- Dziecko ma prawo do bycia poczętym w legalnym związku.
- Dziecko posiada prawo do życia, tak więc islam zabrania aborcji z wyjątkiem sytuacji, w której życie matki jest zagrożone.
- Dziecko posiada prawo do dziedziczenia po ojcu, jeśli ten umrze, zanim ono się narodzi.
- Islam daje dzieciom obu płci równe prawo do karmienia przez matkę, opieki, pomocy i edukacji. Nawet jeśli rodzice rozwiodą się, wtedy dziecko także ma prawo do otrzymywania opieki ze strony ojca.

W 2002 roku Międzynarodowa Organizacja Pracy (ILO – International Labour Organization) przeprowadziła badania, według których w Afryce Północnej oraz na Bliskim Wschodzie pracuje 15% dzieci, co związane jest oczywiście z trudną sytuacją ekonomiczną w wielu spośród krajów tego regionu. W wielu najbiedniejszych rejonach dzieci, podobnie jak wszędzie na świecie, mają swój wkład w rodzinny budżet.”

DZIECKO JAKO BOHATER KINA IRAŃSKIEGO

Przy okazji omawiania problematyki dziecka w kręgu kultury islamu nie sposób nie wspomnieć o kinematografii irańskiej. Uczynienie z dzieci głównych bohaterów filmów pomogło na ominięcie obowiązującej w tym kraju cenzury. Problemy, których poruszania zakazywano, prezentowano w sposób metaforyczny poprzez dziecięcych bohaterów (np. Dzieci niebios Majida Majidi’ego, Delbaran Abolfazla Jalili’ego). Dzieci w tych filmach często przeżywają dramaty rodem ze świata dorosłych, stając się przemytnikami na granicach Iranu czy żywicielami

swojego młodszego rodzeństwa. Niestety, nie sposób oprzeć się wrażeniu, że historie przedstawione na ekranie przez irańskich reżyserów nie są tylko filmową fikcją, często mając swoje oparcie w autentycznych wydarzeniach.

ZAKOŃCZENIE

Niewątpliwie temat dziecka w kręgu kultury islamu mógłby stać się przedmiotem licznych prac naukowych. Można go bowiem rozpatrywać na różne sposoby – jak wychowanie w rodzinie muzułmańskiej wpływa na psychikę dzieci, co można zrobić w celu poprawienia ich warunków życia, czy metody stosowane przez psychologów dziecięcych na Zachodzie przynoszą efekty także w przypadku dzieci muzułmańskich. Z drugiej strony problem ten jest bardzo rozległy, gdyż świat islamu nie jest jednorodny – na terenie państw muzułmańskich liczne są wciąż żywe tradycje miejscowe, niezwiązane w żaden sposób z islamem (jak choćby obrzezanie dziewcząt). Kwestie związane z dziećmi wiary muzułmańskiej stają się stopniowo coraz ważniejsze również dla mieszkańców Europy Zachodniej czy Ameryki, gdzie licznym imigrantom – muzułmanom rodzą się nowe dzieci, które choć wychowują się wśród swoich rówieśników, nadal pozostają pod silnym wpływem kręgu kultury swoich rodziców.

Autor: Marta Minakowska

Źródło: [Arabia](#)

BIBLIOGRAFIA:

1. Marek M. Dziekan, Symbolika arabsko-muzułmańska, Warszawa: Verbinum 1997.
2. Barbara Stępniewska-Holzer, Życie codzienne na Bliskim Wschodzie w XIX wieku, Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy 2002.
3. Michael Klocker, Monika i Udo Tworuschka, Etyka wielkich religii. Mały słownik., Warszawa: Verbinum 2002.

4. Paulina B. Lewicka, Religia i obyczaje w życiu rodzinnym, [w:] Multimedialna Encyklopedia PWN.pl W kręgu islamu.

5. Andrew Humphreys, Cathy Lanigan, Jeff Williams, Praktyczny przewodnik. Bliski Wschód: Syria, Jordania, Liban., Bielsko-Biała: Pascal 200.

6. Jurgen Braun, Maroko, Wrocław: Pagina 1998.

7. Bezpośrednie linki do artykułów, z których korzystałam:

http://www.muzulmanka.pl/dzieci_/index.html (portal: www.muzulmanka.pl)

<http://www.afryka.org/index.php?showNewsPlus=398> (portal Afryka.org)

8. Portal BabyBoom:

http://www.babyboom.pl/rodzina/rodzinki_zza_granicy/nasze_poczatki_w_dubaju.html

http://www.babyboom.pl/rodzina/rodzinki_zza_granicy/moje_zycie_w_emiratach.html

9. Mój wywiad z mieszkańcem Gazy:

<http://www.arabia.pl/english/content/view/411/1/>

http://www.members.tripod.com/oum_abdulaziz/rights.html

http://www.tydzienedukacjiglobalnej.pl/index.php?option=com_content&task=view&id=42Itemid=58

10. Wikipedia:

[http://en.wikipedia.org/wiki/Fulla_\(doll\)](http://en.wikipedia.org/wiki/Fulla_(doll))

http://en.wikipedia.org/wiki/Islam_and_children#_note-11